

AGNIESZKA MAGIERA

Śląska Biblioteka Publiczna w 1945 roku (w świetle dokumentów z Archiwum Zakładowego)

Streszczenie

Autorka, na podstawie dokumentów z Archiwum Zakładowego Biblioteki Śląskiej, przedstawia niezwykle ciekawe losy Śląskiej Biblioteki Publicznej w 1945 roku. Opisuje sytuację Biblioteki po ustaniu działań wojennych, skalę zniszczeń materialnych i strat w księgozbiorze. Omawia również powojenną akcję zabezpieczania bibliotek i zbiorów bibliotecznych oraz starania pracowników o jak najszybsze przywrócenie udostępniania zbiorów.

Słowa kluczowe

Śląska Biblioteka Publiczna, Franciszek Szymiczek, straty wojenne, akcja zabezpieczania bibliotek i zbiorów bibliotecznych

Druga wojna światowa i wynikające z niej straty wojenne spowodowały, że w Bibliotece Śląskiej zachowały się tylko nieliczne archiwalia sprzed 1939 roku, dokumentujące powstanie i rozwój jej poprzedniczek – Biblioteki Sejmu Śląskiego i Śląskiej Biblioteki Publicznej. Najstarszy, obszerny zbiór dokumentów, na podstawie których można śledzić historię instytucji, pochodzi dopiero z 1945 roku¹. Ten bardzo ciekawy zespół akt przedstawia stopniowe przywracanie do życia porzuconej przez Niemców i zrujnowanej Biblioteki oraz jej działania na rzecz uratowania zagrożonych zniszczeniem księzek i czasopism, rozproszonych i opuszczonych na skutek działań wojennych i zmiany granic państwowych. Szczególnie interesujący jest zespół dokumentów dotyczący akcji zabezpieczania księgozbiorów, którą Biblioteka prowadziła z ramienia Ministerstwa Oświaty, oraz poszukiwania na zachodzie, na terenie Opolszczyzny, ewakuowanych przez Niemców w 1944 roku kolekcji. W tym zespole zachowały się też preliminarze budżetowe, rozliczenia subwencji na utrzymanie działalności, nieliczne dokumenty dotyczące zakupów zbiorów, niekompletna ewidencja pracowników, korespondencja dotycząca wszelkiego rodzaju kwestii aprowizacyjnych i socjalnych, a także maszynopisy sprawozdań z działalności Biblioteki. Niektóre z tych dokumentów były już wykorzystywane w opracowaniach dotyczących historii instytucji, zwłaszcza w monografii *Biblioteka Śląska w latach 1922–1972*² czy w pracy Henryka Rechowicza³. Niniejszy artykuł wykorzystuje znacznie szerszy materiał źródłowy z Archiwum Zakładowego Biblioteki Śląskiej. Zebrano i zaprezentowano informacje o niezwykle ciekawych losach Śląskiej Biblioteki Publicznej w 1945 roku, opierając się wyłącznie na dokumentach archiwalnych.

Historia do 1945 roku

Pierwsza znana nam, opublikowana wzmianka o istnieniu biblioteki przy Sejmie Śląskim, pochodzi ze *Sprawozdania stenograficznego z 31. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 30 stycznia 1923 r.* Została tam przytoczona wypowiedź posła Jana Szuścika, który wspomina o niedostatecznie zaopatrzonej czytelnicy dla posłów⁴. Administracja Sejmu, w odpowiedzi na potrzeby polityków, corocznie przeznaczała określone kwoty na zakupy księzek i prenumeraty czasopism, co można prześledzić w preliminarzach budżetowych województwa śląskiego, w części dotyczącej administracji sejmowej. W 1923 roku zatrudniono też pierwszego bibliotekarza, będącego formalnie urzędnikiem Biura Sejmu Śląskiego. Z podręcznego księgozbioru dla posłów stopniowo rozwinęła się Biblioteka Sejmu Śląskiego, którą w 1926 roku wymienia w swej pracy Edward Chwalewik, podając, że li-

¹ Jednostki z Archiwum Zakładowego Biblioteki Śląskiej oznaczono skrótem AZBŚ.

² *Biblioteka Śląska 1922–1972*, red. J. Kantyka, Katowice 1973. Niektóre z dokumentów, na które powołują się autorzy tej publikacji, niestety zaginęły.

³ H. Rechowicz, *Powojenne początki Śląskiej Biblioteki Publicznej*, „Książnica Śląska” 1994, t. 25, s. 5–18.

⁴ *Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 30 stycznia 1923 r.*, tam 14.

czyła ona wówczas 2000 tomów⁵. Jej pomieszczeniem był początkowo jeden pokój w budynku Urzędu Wojewódzkiego. Do przeprowadzki do nowego gmachu Urzędu, w październiku 1931 roku, księgozbiór biblioteki zwiększył się do ponad 20 000 woluminów⁶.

Zarządzeniem Marszałka Sejmu Śląskiego z dnia 26 października 1931 roku wprowadzono *Statut Organizacyjny Biura Sejmu Śląskiego*, w którym po raz pierwszy ujęto zasady działania Biblioteki. Formalnie pozostawała ona częścią III. Wydziału Biblioteczno-Archiwalnego jako instytucja pomocnicza dla Sejmu⁷. Jej zadaniem było prowadzenie, uzupełnianie i udostępnianie zbiorów śląskich, lektorium prawniczo-ekonomicznego i czasopism. Ponadto Biblioteka miała spełniać zadania ksiąźnicy „ogólnopolskiej i naukowej” na obszarze województwa śląskiego, była więc jednostką publiczną. W dniu 31 marca 1936 roku ogłoszona została *Ustawa o Śląskiej Bibliotece Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego*⁸, na mocy której Biblioteka zyskała samodzielność organizacyjną i przestała być częścią Biura Sejmu Śląskiego, przejmując jednak cały księgozbiór, pracowników i zadania swej poprzedniczki. Liczyła wówczas przeszło 79 000 woluminów i obsługiwała około 8000 czytelników rocznie⁹. W dniu 31 grudnia 1938 roku księgozbiór liczył blisko 104 000 woluminów (plus 11 500 dubletów, które wówczas wykazywano osobno)¹⁰, co każe przypuszczać, że w dniu wybuchu wojny liczba ta mogła sięgać łącznie 120 000 woluminów.

Od listopada 1934 roku Biblioteka Sejmu Śląskiego, a następnie Śląska Biblioteka Publiczna, zajmowała pomieszczenia w budynku Domu Oświatowego przy ulicy Francuskiej 12 w Katowicach, na pierwszym i drugim piętrze.

W maju 1939 roku, w obliczu zagrożenia wojną, Urząd Wojewódzki i Dyrekcja Śląskiej Biblioteki Publicznej zdecydowały o ewakuacji najcenniejszych zbiorów na wschód. Już w czerwcu 29 skrzyń, zawierających wybrane dzieła, wysłano na rzekomą wystawę książki do Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie. W sierpniu przygotowano sześć kolejnych skrzyń, z których tylko trzy opuściły Katowice¹¹. Znajdowały się w nich katalogi, księgi inwentarzowe i inne dokumenty instytucji oraz najcenniejsze zbiory.

⁵ E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, A–M, Kraków – Warszawa 1926, s. 148.

⁶ R. Lutman, *Biblioteka Sejmu Śląskiego w Katowicach*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 1930, t. 2, s. 210.

⁷ *Statut Organizacyjny Biura Sejmu Śląskiego*, „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego” 1931, nr 38, s. 479.

⁸ *Ustawa z dnia 11 marca 1936 roku o Śląskiej Bibliotece Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego*, „Dziennik Ustaw Śląskich” 1936, nr 8, poz. 13, s. 23–24.

⁹ *Życie umysłowe i kulturalne. Śląska Biblioteka Publiczna imienia Józefa Piłsudskiego*, „Śląskie Wiadomości Statystyczne” 1938, z. 1, s. 6 [dane za 1936 rok].

¹⁰ *Sprawozdanie Dyrektora Śląskiej Biblioteki Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego z działalności Biblioteki w roku 1938*, Katowice [1939], tabela IV.

¹¹ IPN ka 564/507 VI K. 111/49, II KO. 365/50, F. Szymiczek, *Losy Śląskiej Biblioteki Publicznej w czasie drugiej wojny światowej*.

Niewiele wiadomo na temat działalności Biblioteki w okresie II wojny światowej¹². Instytucję przemianowaną we wrześniu 1939 roku na Schlesische Landesbibliothek Kattowitz połączono niebawem z Oberschlesische Landesbücherei Beuthen, a zarząd do końca wojny pozostawał w Bytomiu. Zbiory w większości przetrwały, nieznacznie przemieszczane pomiędzy obydwoma lokalizacjami. Wiadomo również, że Niemcy sprowadzili ze Lwowa 29 ewakuowanych wcześniej skrzyń, nie wróciły jednak trzy, najpóźniej wysłane, kufry. W gmachu przy ulicy Francuskiej, oprócz własnego księgozbioru, składowano zbiory zagrabione i zwożone tam przez Niemców w czasie okupacji. Pod koniec 1944 roku część najcenniejszych zasobów Niemcy ewakuowali na zachód¹³.

W Katowicach, czyli „obraz nędzy i rozpacz”

Pierwsze 37 dni

W archiwum Biblioteki zachowały się dwa dokumenty autorstwa Franciszka Szymiczka, opisujące ponowne objęcie Śląskiej Biblioteki Publicznej przez Polaków po wyzwoleniu Katowic w styczniu 1945 roku. Franciszek Szymiczek był pracownikiem Śląskiej Biblioteki Publicznej (ŚBP) jeszcze przed wojną i był pierwszą osobą, która pojawiła się w niej po wyzwoleniu Katowic. Datowany na 6 lutego 1945 roku *Memoriał w sprawie Domu Oświatowego w Katowicach przy ulicy Francuskiej 12*¹⁴, pod którym Szymiczek podpisał się jako „tymczasowy kierownik Śląskiej Biblioteki Publicznej oraz gospodarz Domu Oświatowego”, jest pierwszym dokumentem dotyczącym uruchamiania jednostki po wojnie. Drugi to *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach za czas od 1. lutego 1945 do dnia dzisiejszego*, datowane na 9 marca 1945 roku¹⁵, gdzie Szymiczek podpisany jest jako p.o. kierownika biblioteki. To ze *Sprawozdania...* wiemy, że był on pierwszym pracownikiem, który zgłosił się do pracy w bibliotece po odejściu Niemców, był też pierwszym, który wziął pod opiekę cały gmach. W budynku przy ul. Francuskiej 12 przed wojną, oprócz ŚBP, działało jeszcze wiele instytucji, m.in. Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL), Sekcja strojów ludowych Teatru Polskiego, Instytut Śląski (do roku 1938), Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku (do roku 1938) oraz trzy sklepy¹⁶.

Według *Sprawozdania...* Gmach Domu Oświatowego, w tym pomieszczenia Śląskiej Biblioteki Publicznej, objął Szymiczek dnia 1 lutego 1945 roku¹⁷ na pole-

¹² Z. Gębołyś, *Biblioteka Śląska (Górnośląska) Katowice – Bytom podczas II wojny światowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2017, t. 50, nr 2, s. 301–314.

¹³ Więcej o wojennych losach także w: IPN ka 564/507..., F. Szymiczek, *Losy...*

¹⁴ AZBŚ. Dział Uzupelniania Zbiorów (DUZ). Teczka 5/4. Akcja zabezpieczenia księgozbioru 1944–1945, F. Szymiczek, *Memoriał w sprawie Domu Oświatowego w Katowicach przy ulicy Francuskiej 12*.

¹⁵ Tamże, F. Szymiczek, *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach za czas od 1. lutego 1945 do dnia dzisiejszego*. Dokument datowany jest na 9 marca 1945 r.

¹⁶ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Memoriał...* Pełny wykaz instytucji zob. A. Tomanek, *Nie tylko Biblioteka. Przedwojenna działalność Domu Oświatowego (11 XI 1934–1 IX 1939)*, „Książnica Śląska” 2022, t. 34, s. 159–196.

¹⁷ W niektórych dokumentach podawana jest data 30 stycznia. Być może wynika to z faktu, że 30 stycznia Szymiczek zgłosił się w Urzędzie, natomiast funkcję objął od 1 lutego.

cenie Naczelnika Wydziału Oświaty inż. Józefa Gorzechowskiego¹⁸. Kolejny pracownik, Feliks Dłubek, pojawił się 2 lutego¹⁹, a palacz i dwie sprzątaczkę 5 lutego. Z *Memoriału*... dowiadujemy się, co zastał na Francuskiej 12 wracający do pracy Szymiczek:

Na skutek wyminowania [wysadzenia] pobliskiego mostu kolejowego przy ul. Francuskiej Dom Oświatowy doznał znacznych uszkodzeń i to jak następuje:
stłuczenie wszystkich szyb,
częściowego uszkodzenia ram okiennych,
częściowego uszkodzenia drzwi i ścian wewnętrznych,
nieznaczne uszkodzenia rur wodociągowych w piwnicach i w poszczególnych piętrach, które mogłyby jednak pociągnąć za sobą nieprzyjemne skutki,
nieznaczne uszkodzenia dachu, przez co grozi zalanie wodą urządzeniom fotograficznym.
Czego nie zrobiły zresztą miny, dokonała grabież tak, że cały gmach chwilowo przedstawia obraz nędzy i rozpaczy²⁰.

Według opisu w *Memoriale*..., w gmachu Domu Oświatowego Niemcy pozostawili po sobie biura Oberschlesischer Provinzialverband, w których oprócz zniszczonych mebli i wyposażenia biurowego pozostała sprawna aparatura do wykonywania fotografii i fotokopii²¹, stosunkowo niezniszczoną Schlesische Landesbücherei (czyli przedwojenną ŚBP) z księgozbiorem oszacowanym na 100 000 woluminów oraz „biura urzędu młodzieżowego, biura śląskiego oddziału prawnego oraz na trzecim piętrze coś w rodzaju koszar dla kilkudziesięciu młodzieży niemieckiej”²².

W dalszej części pisma Szymiczek przedstawił czynności, które należy podjąć, by w krótkim czasie można było przywrócić budynek i pomieszczone w nim instytucje do działania. Zapewnił on, że po wstawieniu szyb okiennych, usunięciu gruzów i szkła, naprawie drzwi i rur, można będzie przystąpić do obsługi czytelników już w marcu 1945 roku²³. Wraz z powracającymi stopniowo i nowo zatrudnianymi pracownikami, Szymiczek zajął się w pierwszej kolejności uprzątnięciem gruzów oraz naprawą drzwi i okien uszkodzonych wybuchem. Prace zabezpieczające, głównie przed kradzieżami oraz zimnem i wilgocią, polegały na zabiciu deskami uszkodzonych wejść i wystaw sklepów na parterze oraz okien na wyższych kondygnacjach, gdzie nie pozostała ani jedna cała szyba. W pomieszczeniach biblioteki zaczęto porządkować też nieznacznie uszkodzony księgozbiór²⁴. Według Szymiczka, nadzorowane przez niego prace trwały do 16 lutego, wsparte przez 20 Niemek

¹⁸ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie*... Przywołany tu inż. Józef Gorzechowski w innych źródłach określany jest jako kurator, bowiem 13.02.1945 Wydział Oświaty Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przemianowany został na Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego.

¹⁹ AZBŚ. Dział Administracyjny (DA). Teczka 11/3. Wykaz pracowników Biblioteki Śląskiej w Katowicach i oddziału w Bytomiu 1945, [Wniosek do Urzędu Wojewódzkiego o przyjęcie pracowników Śląskiej Biblioteki Publicznej do służby wojewódzkiej z dn. 23.04.1945]. W *Sprawozdaniu Śląskiej Biblioteki Publicznej za 1945 rok*, opracowanym w 1948 roku, podana jest data 3 lutego.

²⁰ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Memoriał*...

²¹ Służyła ona Bibliotece Śląskiej jeszcze przez kilkadziesiąt kolejnych lat.

²² AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Memoriał*...

²³ Tamże.

²⁴ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie*...

zatrudnionych przez opiekujący się wówczas Biblioteką Wydział Informacji i Propagandy Urzędu Wojewódzkiego²⁵.

14 lutego w Domu Oświatowym pojawił się Leopold Grzyb²⁶, który został oddelegowany przez Wydział Informacji i Propagandy do zorganizowania tam Wojewódzkiego Domu Kultury. Jego wspomnienie o stanie gmachu pokrywa się ze sprawozdaniami Szymiczka. Przejął on zarząd nad gmachem Domu Oświatowego i również przystąpił do szybkiego naprawiania szkód²⁷.

16 lutego Śląska Biblioteka Publiczna została przekazana spod opieki Wydziału Informacji i Propagandy do Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego. Jerzy Hutka (naczelnik nowego Wydziału) powierzył Szymiczkowi kierowanie Biblioteką w zastępstwie nieobecnego dyrektora²⁸. Po przekazaniu obowiązków zarządcy budynku, Szymiczek skupił się na działaniach umożliwiających przywrócenie udostępniania zbiorów. Kolejnym krokiem po odgruzowaniu było więc uporządkowanie i oszacowanie strat w księgozbiorze.

Personel stale się powiększał i w dniu sporządzenia *Sprawozdania...* liczył 10 osób²⁹. Nie zachował się, niestety, imienny spis pracowników zatrudnionych w tym czasie. Z kilku różnych dokumentów można jednak tę listę odtworzyć. W szeregach bibliotekarzy w Katowicach do 9 marca 1945 roku znaleźli się: Franciszek Szymiczek (od 1.02), Feliks Dłubek (od 2.02), Irena Medwecka (od 15.02), Zbyszko Bednorz i Jan Turski (od 19.02)³⁰, Stefania Wierzejewska (od 28.02), Regina Roguszczaówna i Maria Finsterówna (od 1.03), Aniela Kowalczykówna (od 3.03) i Grzegorz Groebl (od 7.03)³¹. Korzystano też prawdopodobnie z pomocy trudnej do określenia liczby pracowników fizycznych, którzy nie weszli w skład etatowej kadry pracowniczej. Z takimi siłami przystąpiono do uruchamiania Biblioteki. Na razie nie było mowy o odtworzeniu przedwojennej struktury

²⁵ Tamże.

²⁶ L. Grzyb, *Od rumowiska do sukcesów*, [w:] *Po 10 latach. Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych w Stalinogrodzie 1945–1955*, Stalinogród [1955], s. 7–9.

²⁷ Osobę Józefa Grzyba wspomina także *Sprawozdanie...* Szymiczka. Więcej o jego działalności zob. W. Pawłowicz, „W stu pokojach i salach tętni życie od rana do wieczora”. *Wojewódzki Dom Kultury w Katowicach i jego działalność w latach 1945–1950 na fotografiach ze zbiorów Biblioteki Śląskiej*, „Książnica Śląska” 2022, t. 34, s. 269–306.

²⁸ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie...* Jerzy Hutka również pozostawił po sobie wspomnienie o zastanych zniszczeniach. Barwnie opisał stan budynku, wspominając o połamanych meblach, rozrzuconych materiałach biurowych i skłębionych legowiskach dzikich lokatorów. Pisał też o zapasach marynat, pozostawionych w piwnicy przez funkcjonującą tam w czasie wojny jakąś szkołę gospodarczą, przyciągających rzesze szabrowników, przed którymi trudno było zabezpieczyć zdemolowany budynek. Opublikowane w 1965 roku wspomnienia nie są jednak precyzyjne. Hutka sugeruje w nich, że to on sprowadził do Biblioteki swojego dawnego, spotkanego przypadkiem, kolegę – doktora Szymiczka, który – na jego usilne prośby – po oględzinach biblioteki zobowiązał się do jej szybkiego uruchomienia. Bliższe prawdy jest jednak zapewne *Sprawozdanie...* Szymiczka, z którego wynika, że był tam on już od 1 lutego. Jerzy Hutka zapewne powierzył mu formalnie kierowanie samą Biblioteką, zarządzanie gmachem oddał natomiast w ręce Leopolda Grzyba. Zob. J. Hutka, *Porządkowanie chaosu*, „Poglądy” 1965, nr 8, s. 3.

²⁹ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie...*

³⁰ AZBŚ. DA. Teczka 11/3..., [Wniosek do Urzędu Wojewódzkiego o przyjęcie...].

³¹ *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach za lata 1945–1947*, [Katowice 1948], s. 5–6.

działowej, poszczególnymi czynnościami zajmowali się pojedynczy pracownicy. Do dnia 9 marca zorganizowano kancelarię, dział egzemplarza obowiązkowego i czasopism. O uruchomieniu wypożyczalni nie mogło być jeszcze mowy³².

Księgozbiór

„Magazyny biblioteczne oczyszczono z odłamków szkła i tynku, książki porzucane po podłodze poustawiano na półkach według numerów kolejnych, obce księgozbiory [...] wyodrębniono ze zbiorów własnych i zaczęto je katalogować” – pisał Szymiczek w *Sprawozdaniu...* z dnia 9 marca. W Bibliotece zastano dużą liczbę dzieł nienależących do ŚBP, stwierdzono brak najcenniejszych woluminów, w tym silezjaków, brak było również ewakuowanych w 1939 roku katalogów i inwentarzy. Niemcy pozostawili po sobie swój katalog, obejmujący także zbiory Oberschlesische Landesbücherei Beuthen, który nie okazał się przydatny. Z polecenia Jerzego Hutki Biblioteka zabezpieczyła i przeniosła do siebie księgozbiór niemieckiej biblioteki Volksbundu z ulicy Mariackiej³³. Pozostała w Archiwum Zakładowym niedatowana notatka szczegółowo podsumowuje zastane w budynku zbiory – na drugim piętrze było 33 411 woluminów dzieł „nienumerowanych” (nieosygnowanych), w tym:

- górniczo-hutniczy, czyli księgozbiór po Oberschlesischer Berg- und Hüttenmännischer Verein, nabyty przez ŚBP przed wojną i nieopracowany w całości – 5874 woluminów;
- Jezuici Dziedzice – 333 woluminów;
- Sucha (księgozbiór Branickich) – 6765 woluminów;
- Główniczewski i Gorlin – 2244 woluminów;
- Starzyński (Starzeński) – 759 woluminów;
- zbiór zarządu niemieckiego – 4500 woluminów;
- ogólny (różne zbiory) – 12 936 woluminów³⁴.

Na pierwszym piętrze znajdowały się zbiory ŚBP zinwentaryzowane przed wojną – 58 328 woluminów. Razem w Bibliotece zastano 91 739 woluminów.

W materiałach archiwalnych znajduje się odpis notatki dotyczącej strat wojennych Biblioteki (niestety, również bez daty). Wykazuje ona, oprócz zniszczeń budynku, urządzeń biurowych i mebli, także straty księgozbioru, które wydają się dziś stosunkowo niewielkie. W silezjakach wykazano stratę 306 dzieł w 730 tomach (w tym 64 rękopisy i 73 starodruki). Z pozostałych zbiorów utracono około 5000 dzieł w 7000 woluminów, w tym 10 rękopisów i 41 starodruków, czyli około 10% zasobu. Notatka informowała, że zostały one wywiezione częściowo do zamku Franzdorf (Frączków) w powiecie nyskim i zapowiadała rewindykację. Ponadto Biblioteka straciła wiszące przed wojną w czytelnicy portrety zasłużonych Ślązaków (10), inne obrazy (10) oraz materiały ewakuowane do Lwowa w roku

³² AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie...*

³³ Tamże.

³⁴ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., [Notatka z wykazem zbiorów].

1939: mapy (70), katalog alfabetyczny, systematyczny i 25 ksiąg inwentarzowych (nieodnaleziono skrzynie ewakuacyjne o numerach 1a–3a)³⁵.

Przygotowanie dokładnego wykazu strat wojennych było konieczne, by w latach następnych Biblioteka mogła ubiegać się o przydział pozyskanych w akcji zabezpieczania bibliotek ksiązek jako tzw. rewindykację zastępczą. Zabezpieczane księgozbiory nie stawały się bowiem automatycznie jej własnością. Takie szczególne wykazy strat księgozbioru na potrzeby windykacji przygotowano dopiero w 1948 roku.

Wobec dolegliwego braku miejsca, po oddaniu drugiego piętra gmachu Wojewódzkiemu Domowi Kultury³⁶, niezinventaryzowane zbiory stopniowo zaczęto wywozić do przejętej w marcu biblioteki w Bytomiu.

9 marca stanowisko dyrektora objął ponownie dr Paweł Rybicki, który powrócił do Katowic już w lutym. Powoli w Bibliotece przybywało pracowników. 21 marca przejęto bibliotekę w Bytomiu. Status prawny tego połączenia nie był jasny, niemniej od tego momentu Śląska Biblioteka Publiczna prowadziła remonty i sprawowała opiekę nad dwoma ogromnymi księgozbiorami, próbując jednocześnie jak najszybciej przywrócić podstawową funkcję, jaką jest udostępnianie zbiorów. Nadzór nad biblioteką w Bytomiu sprawował oddelegowany tam Franciszek Szymiczek, który krążył między obydwojmi miastami oraz wędrował po Opolszczyźnie w poszukiwaniu ewakuowanych zbiorów.

W Bytomiu, czyli „źle, ale nie beznadziejnie”

21 marca 1945 roku z polecenia Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego przejęta została Oberschlesische Landesbücherei w Bytomiu (OLB), znajdująca się w pomieszczeniach budynku Oberschlesisches Landesmuseum przy dzisiejszym Placu Thaelmanna 2. Przejęcia dokonał Franciszek Szymiczek, oddelegowany tam przez dyrektora Pawła Rybickiego. Nie zachował się oficjalny dokument przekazania.

W sprawozdaniu z przejścia bytomskiej placówki Franciszek Szymiczek napisał, że „stan biblioteki przedstawia się na razie źle, choć nie beznadziejnie”. Został budynek bez szyb, lecz z kratami w oknach, zdemolowane pomieszczenia pracownicze, brak prądu i wody, ogrzewania i sanitariatów, rozbite przeszklenia sufitów. Półki z książkami były poprzewracane i częściowo puste, katalogi zdekompletowane, brakowało ksiąg inwentarzowych. Stwierdzono wtedy brak części silezjaków i starodruków, które, podobnie jak książki z Katowic, wywieziono do Frąckowa w powiecie nyskim. W pomieszczeniach biblioteki zastano natomiast część księ-

³⁵ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., [Odpis notatki: Tymczasowa rejestracja szkód wojennych w szkołach wyższych, instytucjach badawczych i towarzystwach naukowych. Śląska Biblioteka Publiczna w Katowicach, ul. Francuska 12]. Notatka jest niedatowana, musiała jednak powstać po przejściu biblioteki w Bytomiu, czyli po 21.03.45, dane o stratach w księgozbiorze podano jednak w zaokrągleniu, więc sporządzono ją zapewne przed zakończeniem prowadzonego od marca skontrum. Liczby te różnią się trochę od podawanych w późniejszych dokumentach.

³⁶ Informację o konieczności oddania drugiego piętra dla WDK podaje Paweł Rybicki w *Sprawozdaniu z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej za lata 1945–1947*.

gozbioru z Suchej, część biblioteki z Kościelca i Płazy (Starzeńskich), Alliance Française z Katowic i inne³⁷.

W sprawozdaniu z prac w Bytomiu z dnia 25 maja 1945 roku Szymiczek opisał jedynie działania o charakterze organizacyjno-remontowym: wstawianie okien, usuwanie gruzu, układanie na półkach porozrzucanych na podłodze książek, zatrudnienie do pomocy bibliotekarzy i pracowników fizycznych. Nadmieniał krótko o przeniesieniu „księgozbiorów katowickich” (czyli wywiezionych przez Niemców z Francuskiej 12) z pomieszczeń Starostwa Powiatowego do biblioteki oraz o pracach nad wyodrębnieniem księgozbiorów obcych, które zarząd niemiecki sprowadził do Bytomia. Wspominał o zwróceniu znalezionej tam księgozbioru Instytutu Śląskiego właścicielowi³⁸.

Pierwszy spis pracowników w bibliotece bytomskiej powstał 31 marca i wykazywał cztery osoby. Poza Franciszkiem Szymiczkiem „zatrudnionym jako p.o. dyrektora” do pracy przyjęto introligatora-magazyniera Herberta Gowika i dwu woźnych – Jana Bartochę i Ryszarda Kurtza³⁹. Kolejny spis z dnia 7 maja, jako zatrudnionych w Bytomiu podaje Marię Adamczykównę i Jana Dworniczka⁴⁰. Wszystko wskazuje na to, że obsada w Bytomiu była na początku dość płynna.

Prace przy zabezpieczaniu bytomskiego księgozbioru opisują dwa sprawozdania dotyczące porządkowania Śląskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu (tak ją wówczas nazywano w dokumentach), sporządzone przez bibliotekarkę Marię Adamczykównę. Pierwsze, z dnia 26 lipca 1945 roku, szczegółowo przedstawia zastrany w Bytomiu księgozbiór i sposób jego usystematyzowania.

Zasób, na który składały się książki pochodzące z Oberschlesische Landesbücherei Beuthen O/S, został posegregowany i uporządkowany, zgodnie z podziałem oryginalnym, na pięć kolekcji:

- „M”, oznaczone numerami do 20 990 – księgozbiór o charakterze ogólnym;
- „S”, nr do 21 957 – silesiaca;
- „Br”, wówczas jeszcze nieuporządkowany – broszury;
- część nieoznaczona żadnym symbolem, tylko numerami do 21 660;
- księgozbiór podręczny („Ls” – Lesesaal) do numeru 11 133.

³⁷ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., *Śląska Biblioteka Publiczna w Bytomiu*. Dokument jest niepodpisany i prawdopodobnie niekompletny. Na podstawie kolejnego sprawozdania i wspomnień Szymiczka można z dużym prawdopodobieństwem przypisać dokument właśnie jemu. W późniejszych wspomnieniach Szymiczek napisał, że do Bytomia udał się w towarzystwie Mariana Stoińskiego, który objął tam Szkołę Muzyczną, i Longina Malickiego, który przejął Muzeum Górnośląskie. Formalne odebranie gmachu miało charakter uroczysty i nastąpiło w gabinecie prezydenta miasta Bytomia. F. Szymiczek, *Rok 1945 – pierwsze tygodnie i miesiące*, [w:] *Biblioteka Śląska 1922–1972...*, s. 282–283. Szymiczek podaje tu datę 24 marca jako datę przejścia, jednak dwa sprawozdania z 1945 roku podają dzień 21 marca.

³⁸ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie z dokonanych prac zleconych przy zabezpieczeniu i uporządkowaniu Biblioteki Górnośląskiej w Bytomiu*.

³⁹ AZBŚ. DA. Teczka 11/3..., *Spis pracowników Śląskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu*.

⁴⁰ Tamże, *Spis pracowników Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach w porządku alfabetycznym. Biblioteka w Bytomiu*.

Autorka sprawozdania wspominała, że część wywiezionego na zachód księgozbioru wciąż nie wróciła, stąd nie można było jeszcze dokładnie oszacować strat. W piśmie wymieniono także szczegółowo znalezione w Bytomiu inne księgozbiory, przywiezione tam przez Niemców:

- biblioteka Branickich z Suchej (szacowana w przybliżeniu na 7300 tomów, 228 metrów bieżących półek), w skład której wchodziły zbiory hr. Branickiego, hr. Tyszkiewicza (Czerwony Dwór), Adama Mieleszki-Maliskiewicza, dr. Fr. Nowakowskiego i prawdopodobnie biblioteka Zamoyskich (proweniencja Ex libris A.Z. Dworek, te same oprawy i oznaczenia), zbiory te wykazywano osobno;
- biblioteka Starzeńskich z Płazy i Kościelca oraz Biblioteka Mogielnicka i Muzeum Pokuckie z Kołomyi – około 1500 tomów, 48 mb.;
- biblioteka Dunin („A. Dunin”) – 245 książek;
- biblioteka Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, Kęty – 75 książek, głównie w języku francuskim;
- Pädagogische Akademie, Polnisches Seminar – około 1000 książek, 28 mb., w 90% po polsku;
- Bibliotheque de l’Alliance Française z Katowic – około 3200 książek, 100 mb., w języku francuskim;
- Library of the English Conversation Club at Katowice, „Ex libris Anglo-Polish” – 560 książek w języku angielskim;
- zbiory i dublety Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach – 2096 tomów, 66 mb. + 14 skrzyń dzienników, czasopism i broszur;
- Landesamt für Volkskunde – Oberschlesien – ok. 1500 książek, w 90% w języku niemieckim, w tym prace naukowe, regionalia, tzw. Semesterarbeiten;
- Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku – 300 wol. + książki uznane za zasób po TPN, bez pieczęci własnościowych, prawdopodobnie przewiezione z ŚBP z Katowic;
- Urząd Wojewódzki Śląski albo Biblioteka Wojewódzka w Katowicach – 300 książek;
- Oberschlesischer Berg- und Hüttenmännischer Verein (Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych) – brak liczby woluminów, prawdopodobnie również przewiezione z Francuskiej w Katowicach.

W dalszej części sprawozdania autorka wymienia jeszcze wiele innych proveniencji, głównie zbiorów prywatnych, z których pochodziło od zaledwie kilku do kilkuset książek. Wśród nich zostały wymienione księgozbiory Szembeków z Poręby i „Wielopolski”, które autorka podejrzewała o pochodzenie ze wspólnego źródła (łącznie około 950 książek). Wspomniane są także biblioteki wiedeńska i rumuńska⁴¹ jako nieznanne autorce (przypuszczała słusznie, że należały do TPN), ponad dwutysięczny zbiór książek prawdopodobnie ze zbioru Starzeńskich (bez znaków własnościowych) i kilka tysięcy innych, również nieznanego pochodze-

⁴¹ Dziewiętnastowieczne biblioteki polonijne przekazane Towarzystwu Przyjaciół Nauk na Śląsku jako korpus do utworzenia naukowej biblioteki polskiej na Górnym Śląsku, w 1934 roku przekazane wraz z całym księgozbiorem TPN Bibliotece Sejmu Śląskiego.

nia. Ze zbiorów wydzielono starodruki, czasopisma, kalendarze, sprawozdania oraz słowniki i encyklopedie⁴².

Drugie sprawozdanie z dnia 18 października 1945 roku przyniosło – względem pierwszego – informacje głównie o ilościowych zmianach, dowiedziono bowiem dwie porcje zbiorów zabezpieczonych z Miedzar i Biechowa. W sprawozdaniu wykonano zestawienie ilościowe i oszacowano zasób bytomski na ponad 105 000 woluminów⁴³.

W teczce z dokumentami rozliczenia subwencji na funkcjonowanie biblioteki w drugiej połowie 1945 roku znajduje się *Sprawozdanie z działalności Książnicy Bytomskiej w Bytomiu za czasokres od 1 listopada 1945 do 31 stycznia 1946*⁴⁴ autorstwa Franciszka Szymiczka. Można przypuszczać, że składał podobne sprawozdania regularnie, jednak inne nie zachowały się. To sprawozdanie dołączone było jako uzasadnienie starań dyrektora Rybickiego o dodatkowe pieniądze na remont budynku i dlatego zapewne przetrwało w innym zespole dokumentów. W sprawozdaniu barwnie opisana została batalia Biblioteki o zdobycie szkła do oszkleśnięcia okien i pokrycia szklanego dachu nad czytelnią główną. Z relacji wynika też, że jeszcze w styczniu 1946 roku część pomieszczeń nie nadawała się do użytku z powodu braku szyb, a co za tym idzie, wskutek zimna i wilgoci. Szymiczek zwracał uwagę, że z tej przyczyny kończy się miejsce na gromadzenie zabezpieczonych książek, nie można również uruchomić czytelnii dla publiczności. W 1945 roku biblioteka bytomska pozostawała pod rzeczywistym nadzorem Śląskiej Biblioteki Publicznej, jednak jej status prawny nie był ustalony formalnie. Traktowano ją raczej jak składnicę i magazyn zwożonych tam książek, przejętych w ramach akcji zabezpieczania bibliotek, choć planowano utworzyć tam czytelnię naukową.

W Katowicach i Bytomiu: akcja zabezpieczania bibliotek i zbiorów bibliotecznych oraz poszukiwanie zbiorów ewakuowanych

Akcja zabezpieczania bibliotek i zbiorów bibliotecznych lub inaczej akcja zabezpieczania księgozbiorów to bardzo ciekawy i szeroki temat, zasługujący na osobną opowieść, zwłaszcza, że zachowało się sporo dokumentów z lat 1945–1946, kiedy działaniami na terenie Śląska zawiadywała Śląska Biblioteka Publiczna.

Już w 1944 roku ochroną ocalałych po wojnie księgozbiorów z ramienia rządu lubelskiego zajął się Resort Oświaty. Wystosował on do Inspektorów Szkolnych z terenów już wyzwolonych okólnik w sprawie zabezpieczania bibliotek i zbiorów bibliotecznych, datowany na dzień 29 listopada 1944 roku⁴⁵. Okólnik zawierał

⁴² AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., M. Adamczykówna, *Sprawozdanie dotyczące przeprowadzonych prac nad uporządkowaniem Śląskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu*.

⁴³ Tamże, M. Adamczykówna, *Sprawozdanie nr 2 dotyczące przeprowadzonych prac nad uporządkowaniem Śląskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu*.

⁴⁴ AZBŚ. Subwencje. Rozliczenia wydatków Śląskiej Biblioteki Publicznej, F. Szymiczek, *Sprawozdanie z działalności Książnicy Bytomskiej w Bytomiu za czasokres od 1 listopada 1945 do 31 stycznia 1946*.

⁴⁵ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., *Okólnik do Obywateli Inspektorów Szkolnych na terenach Rzeczypospolitej Polskiej wyzwolonych spod okupacji niemieckiej. Sprawa: zabezpieczenie bibliotek i zbiorów bibliotecznych. Resort Oświaty, Lublin 29 XI 1944*.

instrukcję postępowania i zalecenia, wśród których było roztoczenie pieczy nad zbiorami rozproszonymi, opuszczonymi i skonfiskowanymi (np. przy okazji reformy rolnej) osobom prywatnym, instytucjom, urzędom, szkołom itp. Księgozbiory należało zabezpieczyć przed rozgrabieniem, zarejestrować je i przechować w stosownym pomieszczeniu lub, po rejestracji, zostawić w dotychczasowym miejscu, jeśli było odpowiednie do ich przechowywania. W sprawie zabezpieczania ksiązek Minister Oświaty wystosował także pismo do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. W piśmie zalecano, by o księgozbiorach zabezpieczonych przy obejmowaniu opuszczonych majątków informować okręgowego kierownika bibliotecznego, którym w województwie śląskim został dyrektor Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach⁴⁶. Stosowne zarządzenie wyznaczające dyrektora Biblioteki na kierownika akcji zabezpieczania bibliotek i zbiorów wydał Minister Oświaty 15 lutego 1945 roku⁴⁷. Następnego dnia Stanisław Skrzyszewski, pełnomocnik Rządu Tymczasowego, wystawił upoważnienie do wykonania zarządzenia dla dyrektora dr. Pawła Rybickiego, który już z tą nominacją objął ponownie stanowisko dyrektora ŚBP 9 marca 1945 roku⁴⁸.

16 marca 1945 roku dyrektor Rybicki wystosował pismo do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o wszczęcie poszukiwań trzech skrzyń zaginionych w czasie ewakuacji do Lwowa w 1939 roku. Odpis pisma nie zachował się. Zachowała się natomiast odmowna odpowiedź MSZ z dnia 30 kwietnia 1945 roku w sprawie osobistego wyjazdu Pawła Rybickiego do Lwowa na poszukiwania, o który najwyraźniej zabiegał. Z dokumentu wynika też, że sprawa przekazana została „odpowiednim czynnikiem” do załatwienia w ramach ogólnych rewindykacji, a więc na poziomie państwowym⁴⁹. O tym, że sprawa rewindykacji została wówczas podjęta, wiadomo z kolejnego pisma, skierowanego bezpośrednio do Ministerstwa Spraw Zagranicznych 31 sierpnia 1946 roku. Z tego pisma wiadomo też, że nie nastąpił w tej kwestii żaden odzew, pomimo złożenia i ponowienia prośby⁵⁰.

Pierwszym zadaniem wykonanym w ramach akcji zabezpieczania bibliotek i zbiorów bibliecznych było przejęcie OLB w Bytomiu już 21 marca 1945 roku. Równocześnie w budynku w Katowicach zaczęto składać przywożone z terenu księgozbiory, które nie mogły pozostać w pierwotnym miejscu ich przechowywania. Zachowały się dokumenty informujące o zabezpieczeniu w marcu i kwietniu zasobów Biblioteki Miejskiej z Chorzowa i Biblioteki Skarbofermu, księgozbioru z Domu Powstańca w Katowicach i byłego katowickiego konsulatu Niemiec, Biblioteki Miejskiej w Bytomiu, ksiązek z lokalu Śląskiej Izby Rolniczej, Górnośląskiej Wytwórni Szkielek i Luster, z domów ponemieckich zasiedlonych w 1945 roku przez Polaków, zbiorów w Cieszynie, Opolu i innych⁵¹.

⁴⁶ Tamże, [Pismo do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie].

⁴⁷ Tamże, *Zarządzenie w sprawie zabezpieczenia bibliotek*.

⁴⁸ Tamże, [Upoważnienie do wykonania zarządzenia w sprawie zabezpieczenia bibliotek na Śląsku].

⁴⁹ AZBŚ. DA. Teczka 11/6. Zbiory ewakuowane w 1939 roku i ich rewindykacja 1944–1946, [Pismo odmowne w sprawie wyjazdu do Lwowa].

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Notatki z przejęcia znajdują się w: AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4...

8 czerwca wystawiono dyrektorowi Rybickiemu nowe upoważnienie do przejmowania księgozbiorów na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego, zgodne z ustawą z dnia 6 maja 1945 roku o majątkach opuszczonych i porzuconych. Pismo, wystawione przez Tymczasowy Zarząd Państwowy na Województwo Śląsko-Dąbrowskie, zapowiadało przekazanie, po zakończeniu działań, zabezpieczonych zbiorów Bibliotece⁵². Z akcją zabezpieczania zbiorów na terenie Opolszczyzny połączono poszukiwania zbiorów należących do Śląskiej Biblioteki Publicznej i Oberschlesische Landesbücherei Beuthen, ewakuowanych przez Niemców w 1944 roku⁵³. Na podstawie wskazówek znalezionych w bibliotece bytomskiej postanowiono wszcząć poszukiwania we Franzdorf (Frączków) koło Nysy i w Schwarzengrund (Kopice) koło Grodkowa. 9 czerwca wysłano więc notatkę do Pełnomocnika Rządu Tymczasowego R.P. przy dowództwie 1-ej Armii Ukraińskiej ze wskazaniem miejsc potencjalnych poszukiwań⁵⁴. W miarę przesuwania się frontu wojny na zachód, pojawiały się nowe miejsca, których zabezpieczenie leżało w gestii ŚBP. 12 czerwca wystosowano kolejne pismo do Pełnomocnika Rządu Tymczasowego R.P. przy Dowództwie 1-ej Armii Ukraińskiej z prośbą o pomoc w zachowaniu i zabezpieczeniu dwu cennych księgozbiorów dworskich hr. v. Oppersdorff w Głogówku i hr. Schaffgotsch w Cieplicach⁵⁵. 12 czerwca Paweł Rybicki w piśmie skierowanym do Pełnomocnika Rządu Tymczasowego R.P. na Województwo Dolno-Śląskie w Lignicy (Legnicy) prosił o zwrócenie uwagi na zbiory Biblioteki Majoratu hr. Schaffgotsch w Cieplicach, szacowane na 80 000 woluminów, i archiwum zamku Kynast. Upominał się także o zabezpieczenie zbiorów porzuconych w miejscowości Adelsdorf (Adelin) – 10 wagonów książek m.in. ze Lwowa, w tym z Ossolineum, i z Biblioteki Jagiellońskiej⁵⁶. 15 czerwca wysłano także pismo do Ministerstwa Oświaty z prośbą o interwencję w związku z obawami przed wywiezieniem bibliotek Oppersdorffów i Schaffgottsów przez władze radzieckie⁵⁷. Równocześnie dyrektor Biblioteki rozpoczął starania o zorganizowanie transportu, którym można by było przywieźć odnalezione materiały z Frączkowa, Kopic i Głogówka⁵⁸. Następne miesiące przyniosły liczne poszukiwawcze podróże pracowników Biblioteki na zachód, po których zostało w Archiwum kilka barwnych sprawozdań. Zachowało się też rozliczenie subwencji na prowadzenie akcji, które pozwala ocenić skalę wykonanej pracy⁵⁹ oraz równie barwna korespondencja z firmami przewozowymi, w których zama-

⁵² AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., [Upoważnienie dla Pawła Rybickiego do zabezpieczania bibliotek].

⁵³ We wspomnieniach opublikowanych w 1973 roku Szymiczek podaje więcej szczegółów przejścia OLB. Wspomina między innymi o odnalezieniu spisów książek biblioteki katowickiej i bytomskiej, ewakuowanych w 1944 roku przez Niemców na zachód. Oryginalne wykazy, niestety, nie zachowały się, dysponujemy jedynie odpisami. Zob. F. Szymiczek, *Rok 1945...*, s. 283.

⁵⁴ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., P. Rybicki, *Notatka dla Pana Pełnomocnika Rządu Tymczasowego R.P. przy dowództwie 1-ej Armii Ukraińskiej*.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ AZBŚ. Zestawienie subwencji na potrzeby Biblioteki – 1945. Rozliczenie subwencji uzyskanych w r. 1945 na zabezpieczenie bibliotek.

wiano samochody do transportu znalezionych książek⁶⁰. Pracownicy – Franciszek Szymiczek i Irena Strzodowa – przemierzali głównie okręg nyski w celu zbadania na miejscu stanu zabezpieczonych księgozbiorów i ewentualnego rozpoznania zaginionych zbiorów własnych. Przeprowadzali też wstępną selekcję pod kątem przydatności kolekcji w polskich bibliotekach. Wyjeżdżano również do Pszczyny i Sosnowca. Na podstawie rozliczenia subwencji uzyskanych na zabezpieczanie bibliotek można oszacować, że takich podróży w 1945 roku odbyło się około dziesięciu⁶¹. W sprawozdaniu dotyczącym prac remontowych w Bytomiu z 31 stycznia 1946 roku Szymiczek⁶² informował, iż do tego dnia z Nysy przywieziono już około 2000 odnalezionych dzieł z księgozbioru ewakuowanego w 1944 roku, lecz duża część nadal tam pozostawała i czekała na transport. Szymiczek wspominał też o księgozbiorze z Suchej, wyjaśniając, że w Bytomiu znajdowała się jedynie jego część, druga część zgromadzona była w Katowicach, trzecią zabezpieczono w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie, a kilka tysięcy tomów wciąż pozostawało w Grodkowie w powiecie nyskim i czekało na transport⁶³. Ponadto w Bytomiu zgromadzono około 45 000 tomów z innych, pomniejszych, zabezpieczonych zbiorów, natomiast stan własnego księgozbioru ksiąźnicy bytomskiej wyliczono na 90 000 woluminów. Szymiczek informował również, że wszystkie zbiory – i własne, i obce – zostały już odpowiednio posegregowane.

Przerwaną na zimę akcję wznowiono wiosną 1946 roku.

W maju 1946 roku dyrektor Paweł Rybicki wysłał podsumowujące sprawozdanie z akcji zabezpieczania księgozbiorów do Ministerstwa Oświaty⁶⁴. Wynika z niego, iż między lutym a sierpniem 1945 roku w Katowicach zabezpieczono:

- część biblioteki zamkowej z Suchej – 7800 tomów;
- część biblioteki z Kościelca i Płazy – 960 tomów;
- książki przekazane przez Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski – 640 tomów;
- książki przekazane przez Archiwum Wojewódzkie – 940 tomów;
- drobne zbiory poniemieckie – 8000 tomów;
- zbiór poniemiecki przywieziony z Raciborza – 10 000 tomów.

Książek tych nie traktowano jako własność Biblioteki. Tworzono ich spisy i segregowano, czekając na decyzje. W tym czasie Biblioteka nie składała jeszcze wniosków o przydział.

Z braku miejsca, w drugiej połowie 1945 roku książki przywożono już niemal wyłącznie do Bytomia. Zabezpieczono tam:

- księgozbiór własny OLB – 67 706 tomów, oczekiwana rewindykacja z Opolszczyzny – około 6000 tomów;
- część biblioteki zamkowej z Suchej – 10 200 tomów;

⁶⁰ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/7. Odzyskanie wywiezionych księgozbiorów 1945–1946 [dokumenty transportu].

⁶¹ AZBŚ. Zestawienie subwencji...

⁶² AZBŚ. Subwencje..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie...*

⁶³ Księgozbiór z Suchej po scaleniu w Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych trafił ostatecznie do Biblioteki Jagiellońskiej.

⁶⁴ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., *Sprawozdanie ogólne zbiorów zabezpieczonych przez Śląską Bibliotekę Publiczną w Katowicach*.

- część biblioteki zamkowej Zamojskich (Dworek) – 252 tomy;
- część biblioteki zamkowej z Kościelca i Płazy – 11 500 tomów (błąd, raczej 1500);
- część biblioteki zamkowej Duninów – 240 tomów;
- Pädagogische Akademie w Bytomiu – 900 tomów;
- Bibliothéque de l'Alliance Française – 2850 tomów;
- English Conversation Club – 560 tomów;
- Oberschlesische Volkskunde – 1500 tomów;
- część biblioteki zamkowej Matuschków w Bukowie (Bechau) – 3000 tomów;
- zbiory różne, różnego pochodzenia – 10 000 tomów.

W sumie zabezpieczono 104 708 tomów⁶⁵.

W sprawozdaniu sugerowano, że księgozbiór OLB, po uzupełnieniu zbiorami w języku polskim, powinien pozostać w Bytomiu, tworząc lokalną bibliotekę naukową, najlepiej jako oddział ŚBP. Sugerowano także pozostawienie Biblioteczce zbioru Pädagogische Akademie, Oberschlesische Volkskunde, zbioru Matuschków i włączenia ich do zasobu bytomskiego.

Akcją formalnie dowodził dyrektor Rybicki, jednak wykonywał ją osobiście Franciszek Szyciczek, z przydzielonymi mu do pomocy bibliotekarzami. Z notatek i sprawozdań wyraźnie widać, że skala przedsięwzięcia znacznie przerastała powojenne możliwości Biblioteki, brak było środków transportu i pieniędzy, co sprawiło, że wielu dzieł nie udało się odnaleźć i uratować od zagłady. ŚBP prowadziła heroiczną walkę z czasem do końca 1946 roku. Od marca 1947 roku ten zakres zadań przejęła Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych, która powstała wprawdzie przy Śląskiej Bibliotece Publicznej, lecz podporządkowana była bezpośrednio Naczelnej Dyrekcji Bibliotek i stanowiła samodzielną, niezależną jednostkę. Jej kierownictwo objął Franciszek Szyciczek. Przejęła ona całkowicie zadania związane z zabezpieczaniem i dystrybucją zebranych księgozbiorów. Ostatecznie tylko część z wymienionych w sprawozdaniach zasobów trafiła do ŚBP, reszta została rozdysponowana przez Zbiornicę do innych bibliotek w Polsce⁶⁶.

Spośród przechowywanych w Bytomiu książek, zastanych tam w 1945 roku, za pośrednictwem Zbiornicy, do ŚBP trafiła większość, w tym cała OLB. Wróciły jako przejęte ze Zbiornicy nawet te zbiory, które przed wojną były własnością ŚBP, lecz jako niezinventaryzowane, nie posiadały jej znaków własnościowych, a do Bytomia przewieźli je Niemcy. Wnioski o rewindykację zastępczą za zbiory nieodnalezione można było składać od marca 1948 roku, po udokumentowaniu strat i zakończeniu ewentualnych, nieskutecznych poszukiwań. Zachowała się tylko część dokumentów przekazania zbiorów między Zbiornicą a ŚBP z roku 1948⁶⁷.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Akcja zabezpieczania księgozbiorów i Zbiornica w Katowicach opisane zostały szczegółowo w książce Ryszarda Nowickiego *Rola katowickiej Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w powojennej ochronie zbiorów bibliotecznych w Polsce*, Bydgoszcz 2015.

⁶⁷ AZBS. DUZ. Teczka 5/10. Potwierdzenia odbioru księgozbiorów 1948 r.

W Katowicach – przywracanie funkcji

Stan prawny i finansowy

W pierwszych dniach po wyzwoleniu Śląska Biblioteka Publiczna podlegała formalnie najpierw Wydziałowi Oświaty, następnie Wydziałowi Informacji i Propagandy, a od 16 lutego opiekę nad Biblioteką objął Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w osobie Jerzego Hutki⁶⁸.

Od marca 1945 roku Urząd Wojewódzki odpowiedzialny był za finansowanie działalności Biblioteki. W piśmie z dnia 14 marca zawiadamiał o przyznaniu kredytów na marzec i o rozpoczęciu nowego roku budżetowego od kwietnia 1945 roku. Pismo informowało także o obowiązku przygotowania „zapotrzebowania” na kredyty na kwiecień według przedstawionych wytycznych⁶⁹. 17 marca przekazano do Urzędu pierwszy preliminarz budżetowy w 1945 roku, na kwiecień. Na liście znalazły się trzy pozycje: na „rozjazdy służbowe” 1000 zł, na materiały pisarskie oraz opłaty pocztowe – 200 zł i na wydatki specjalne – zakup inwentarzy, kart katalogowych i innych druków bibliotecznych – 10 000 zł⁷⁰. Na kwiecień nie zaplanowano jeszcze wydatków na zakup i konserwację zbiorów. Urząd Wojewódzki w następnym piśmie podtrzymał obowiązek preliminowania w trybie miesięcznym, stąd przygotowano również podobne zapotrzebowanie na maj. Podobnie jak w kwietniu, nie zaplanowano jeszcze wydatków na zakupy książek. Planowany budżet opiewał na 6840 zł. Preliminarze nie zawierały środków na wydatki osobowe i socjalne, które Urząd planował sam⁷¹. Nie zachował się preliminarz na czerwiec. W kwietniu Urząd Wojewódzki powiadomił Bibliotekę o wycofaniu się z opieki nad instytucją w związku z „ograniczeniem kompetencji” i o utrzymaniu finansowania jedynie do 30 czerwca⁷². Z zachowanych dokumentów wynika, iż już 30 maja preliminarz na trzeci kwartał 1945 roku złożono do Ministerstwa Oświaty, które miało przejąć nadzór nad ŚBP⁷³. Jednak od 1 lipca Biblioteka pozostawała niczyja, gdyż żaden urząd państwowy jej formalnie nie przejął⁷⁴. Sytuacja ta miała być spowodowana przez opóźnienie postępowania likwidacyjnego Skarbu Śląskiego, będącego konsekwencją ustawy z dnia 6 maja 1945 roku, znoszącej Statut Organiczny Województwa Śląskiego⁷⁵. Nie zachowała się, niestety, dokumentacja starań Biblioteki o przyspieszenie rozwiązania problemu, na które złożyło się m.in. przygotowanie projektu dekretu o przejściu instytucji przez państwo. W ciągu dru-

⁶⁸ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie...*; *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej...*

⁶⁹ AZBŚ. Preliminarz budżetowy Śląskiej Biblioteki Publicznej 1945–1947, [Urząd Wojewódzki Śląski. Dot.: Zapotrzebowanie kredytów na miesiąc kwiecień 1945].

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ AZBŚ. Preliminarz..., *Wytyczne w sprawie gospodarowania kredytami* [z dn. 5 kwietnia 1945].

⁷² Dokument nie zachował się, informacja za *Sprawozdaniem z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej...*, s. 3.

⁷³ AZBŚ. Preliminarz..., [Do Ministerstwa Oświaty. Dot. kwartalnego preliminarza budżetowego].

⁷⁴ *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej...*, s. 3.

⁷⁵ Ustawa Konstytucyjna z dnia 6 maja 1945 r. o zniesieniu statutu organicznego województwa śląskiego, „Dziennik Ustaw” 1945, nr 17, poz. 97.

giego półrocza 1945 roku brak instytucji nadzorującej i utrzymującej spowodował trudności zarówno w finansowaniu działalności Biblioteki, jak i kontynuowaniu akcji zabezpieczania księgozbiorów. Zachowała się korespondencja dyrektora z Ministerstwem Oświaty i Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko-Dąbrowskiego w sprawie wypłacania zapomóg na funkcjonowanie instytucji i kontynuowanie akcji zabezpieczania bibliotek⁷⁶. Zachowały się też kwartalne preliminarze, wysyłane na adres Ministerstwa, i rozliczenia dotacji. Stan taki utrzymywał się do grudnia 1945 roku, kiedy to na mocy zarządzenia z dnia 21 grudnia Śląską Bibliotekę Publiczną przejęło Ministerstwo Oświaty⁷⁷. Pomimo braku formalnego przejęcia i braku zaplanowanych w budżecie środków, w drugiej połowie roku 1945 pomocy w formie subwencji udzielił Wydział Bibliotek Ministerstwa Oświaty⁷⁸, przekazując je za pośrednictwem Kuratorium Okręgu Szkolnego. W roku 1945 udzielono łącznie 12 subwencji na kwotę 355 000 zł, z czego pięć na akcję zabezpieczania księgozbiorów w kwocie 85 000 zł. Zachowało się szczegółowe rozliczenie wszystkich przyznanych kredytów. Wynika z niego, iż z pozyskanych kwot na wydatki osobowe przeznaczono 168 858,15 zł, na utrzymanie pomieszczeń 56 077,50 zł, na opłaty biurowe 3 941,35 zł, opłaty pocztowe i telefoniczne 3 685,50 zł. Wydatki specjalne (biblioteczne) pochłonęły 37 437,70 zł⁷⁹. Zachowało się też szczegółowe rozliczenie kosztów przeprowadzania akcji zabezpieczania bibliotek⁸⁰, gdzie wyliczono koszty podróży, transportu oraz porządkowania i selekcji przejętych księgozbiorów. Ostatnia subwencja obejmowała także pierwszy kwartał 1946 roku, ostateczne rozliczenie za 1945 rok nastąpiło więc dopiero z końcem marca 1946 roku.

Pracownicy

W początkach marca 1945 roku w bibliotece zatrudnionych było 10 osób. Zachowany spis pracowników, datowany na 7 maja, wykazuje już 13 osób zatrudnionych w Katowicach, plus pięć osób na osobnym wykazie, tzw. niższych funkcjonariuszy. W Bytomiu zatrudnionych było dwoje pracowników etatowych – łącznie Biblioteka zatrudniała 20 osób⁸¹. W związku z planowanym upaństwowieniem ŚBP, 14 sierpnia 1945 roku dyrektor Paweł Rybicki wystosował do Wydziału Bibliotek Ministerstwa Oświaty pismo charakteryzujące aktualnie zatrudnioną kadrę. Wynika z niego, iż za sprawą Urzędu Wojewódzkiego do Biblioteki przyjęto 20 pracowników, w tym tylko pięciu wykwalifikowanych bibliotekarzy, pracujących w ŚBP jeszcze przed wojną. Z tego grona dwie osoby odeszły z pracy na własne życzenie, a jedna została aresztowana i umieszczona w obozie pracy w Mysłowicach⁸². W chwili tworzenia pisma na etacie pozostawało 17 pracowników,

⁷⁶ AZBŚ. Subwencje...

⁷⁷ *Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 21 grudnia 1945 r. o przejęciu Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach*, „Dziennik Urzędowy Min. Oświaty” 1945, nr 8, poz. 331.

⁷⁸ *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej...*, s. 4.

⁷⁹ AZBŚ. Zestawienie subwencji...

⁸⁰ Tamże, Rozliczenie subwencji uzyskanych w r. 1945 na zabezpieczenie bibliotek.

⁸¹ AZBŚ. DA. Teczka 11/3..., *Spis pracowników Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach, w porządku alfabetycznym*.

⁸² Ta informacja nie została potwierdzona w żadnym innym źródle.

w tym pięciu woźnych. Dyrektor spodziewał się przybycia w najbliższym czasie ze Lwowa dwojga kolejnych doświadczonych pracowników – dr. Józefa Mayera i jego żony dr. Janiny Berger-Mayerowej, którzy faktycznie podjęli pracę 2 października 1945 roku. Stan zatrudnienia w tym czasie w Bytomiu to cztery osoby, w tym dwu woźnych. Z pisma wyraźnie wynika, że osoby zatrudnione do prac porządkowych w obu budynkach, w Katowicach i Bytomiu (tzw. uprzętaczkki), nie były traktowane jako pracownicy Biblioteki. Z pisma można się też dowiedzieć, ile wynosiło wynagrodzenie wypłacane wyższym i niższym rangą pracownikom w Bytomiu (odpowiednio 650 i 500 zł). Niestety, nie zachowały się imienne listy płac bibliotekarzy z Katowic. Dyrektor Rybicki zawarł też w piśmie listę „pobożnych życzeń” odnośnie do polityki zatrudniania, na której na pierwszym miejscu znalazła się konieczność zwiększenia liczby pracowników wykwalifikowanych, a na drugim konieczność uregulowania wynagrodzeń adekwatnie do kwalifikacji i stażu pracy⁸³. Ponieważ Śląska Biblioteka Publiczna posiadała status biblioteki naukowej, zgodnie z Okólnikiem Ministerstwa Oświaty w sprawie stosowania zasad przyznawania dodatku naukowego z dnia 30 września 1945 roku, niektórych pracowników ŚBP można było zakwalifikować do tej kategorii. Warunkiem uznania za pracownika naukowego było m.in. wydanie drukiem pracy naukowej, bibliotekarskiej lub bibliograficznej, posiadanie magisterium lub tytułu doktora i prowadzenie prac o charakterze naukowym. Wydział Bibliotek Ministerstwa Oświaty zwrócił się do Biblioteki o przygotowanie listy kwalifikujących się do dodatku naukowego pracowników i przygotowanie stosownego wniosku⁸⁴. Wykaz taki przesłano 16 listopada. Znalazł się na nim dyrektor i pięcioro pracowników, w tym trzy osoby z tytułem doktora i trzech magistrów. W wykazie oprócz nazwisk i tytułów podane jest zajmowane stanowisko i funkcja oraz lista opublikowanych prac⁸⁵.

W teczce „Wykaz pracowników Biblioteki Śląskiej w Katowicach i oddziału w Bytomiu 1945” znajdują się jeszcze dwa spisy pracowników. Jeden, z dnia 28 września 1945 roku, sporządzono na potrzeby Ubezpieczalni Społecznej. Było to formalne zgłoszenie zakładu pracy do ubezpieczenia. Pismo potwierdza, że „zarząd Śląskiej Biblioteki Publicznej na zlecenie Ministerstwa Oświaty” sprawuje dyrektor placówki i ta we własnym zakresie płacić będzie składki. We wrześniu zatrudnionych było 12 urzędników (bibliotekarzy) i sześciu niższych funkcjonariuszy (magazynier i pięciu woźnych) w Katowicach, a w Bytomiu cztery osoby – dwóch bibliotekarzy, magazynier i woźny⁸⁶. 16 listopada sporządzono kolejny wykaz pracowników na potrzeby Ministerstwa Oświaty, który podaje oprócz nazwiska i tytułu naukowego także stanowisko/tytuł służbowy, wykonywane czynności, rok rozpoczęcia pracy w Bibliotece i ewentualny wykaz prac naukowych. Wykaz obejmuje 25 osób, zatrudnionych łącznie w Katowicach i Bytomiu⁸⁷.

⁸³ AZBŚ. DA. Teczka 11/3..., [Pismo do Min. Oświaty w sprawie personelu biblioteki z dn. 14 sierpnia 1945 r.].

⁸⁴ Tamże, *Okólnik Nr 55 [...]* w sprawie stosowania zasad przyznawania dodatku naukowego do uposażeń dla pracowników bibliotekarskich.

⁸⁵ Tamże, *Spis naukowych pracowników bibliotecznych Śląskiej Biblioteki Publicznej*.

⁸⁶ Tamże, *Spis pracowników Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach* [z dn. 28 września 1945 r.].

⁸⁷ Tamże, *Spis pracowników Śląskiej Biblioteki Publicznej według stanu z 15 XI.1945*.

W teczce znajduje się też pismo dyrektora do Prezydenta Miasta Katowice w sprawie przydzielenia mieszkań dla potrzebujących pracowników. Pismo, oprócz prośby o mieszkania, zawiera także krótki opis Biblioteki i jej rangi, co miało uzasadnić konieczność zatrudnienia, a co za tym idzie, stałej bytności pracowników w Katowicach. Na liście znalazł się między innymi dyrektor i czterech bibliotekarzy, w tym niedawno przybyli ze Lwowa państwo Mayerowie, oczekiwani pracownicy z przedwojennego składu⁸⁸. Spis z 1 stycznia 1946 roku wykazuje 19 zatrudnionych bibliotekarzy (w grudniu zmarła Irena Strzodowa), nie wykazuje jednak pracowników fizycznych ani pracowników z Bytomia.

Do obowiązków pracodawców, a zatem i Biblioteki, należało w 1945 roku prowadzenie wszelkiego rodzaju środków rzeczowych, kart żywnościowych, deputatów i innych przydziałów aprowizacyjnych. Poprzez Wydziały Apropowizacji Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego takie zaopatrzenie, na wniosek dyrektora, trafiało również do pracowników ŚBP i ich rodzin. W Archiwum zachowała się korespondencja Biblioteki z Urzędem w tej sprawie oraz dokumentacja rozdziału przyznawanych dóbr: kart żywnościowych, kart mlecznych dla dzieci pracowników, kartek na stołówki, paczek UNRRA. Rozdziałowi podlegały także artykuły przemysłowe: odzież, bielizna, pończochy damskie i dziecięce, skarpety, buty, materiały włókiennicze na ubrania – wełna, jedwab, bawełna, kołdry oraz węgiel. Za wszystkie te rozdzielone dobra Biblioteka przekazywała opłaty na ręce Inspektoratu Szkolnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego.

Jeszcze w grudniu 1945 roku, w piśmie do Wydziału Apropowizacji Urzędu Wojewódzkiego, informowano o dołączeniu do listy pracowników ŚBP wykazu osób zatrudnionych w Bytomiu, czego najwyraźniej nie robiono wcześniej, prosząc tym samym o zwiększenie przydziałów artykułów przemysłowych dla instytucji⁸⁹. Kadra pracownicza w ciągu tego roku ulegała zmianom, naturalnej fluktuacji, utrzymując mniej więcej stan 20–25 osób zatrudnionych łącznie w obu jednostkach. Pod względem poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych sytuacja przedstawiała się następująco: w dniu 15.11.1945 ŚBP zatrudniała w Katowicach i Bytomiu troje doktorów, troje magistrów, sześć osób z wykształceniem średnim, 12 z niższym (podstawowym). Na stanowiskach bibliotekarskich pracowało 11 osób, w administracji cztery, zatrudniano dwóch magazynierów i sześciu woźnych, bibliotekę zarządzał jeden dyrektor⁹⁰.

Porządkowanie i uzupełnianie księgozbioru

Sprawozdanie z działalności Biblioteki za lata 1945–1947, przygotowane w 1948 roku, również opisuje pierwsze dni po przejściu gmachu Domu Oświatowego, dodając kolejne szczegóły. Dowiadujemy się z niego ponadto, że Niemcy usunęli większość przedwojennych „urządzeń bibliotecznych”, powstawiali dodatkowe

⁸⁸ Tamże, *Spis pracowników potrzebujących mieszkania w Katowicach*.

⁸⁹ AZBŚ. [Dokumenty dot. aprowizacji], *Pismo do wydziału Apropowizacji i Handlu z dn. 18 grudnia 1945*.

⁹⁰ AZBŚ. DA. Teczka 11/3..., *Spis pracowników Śląskiej Biblioteki Publicznej według stanu z 15 XI 1945*.

ścianki działowe i zmniejszyli powierzchnię przeznaczoną dla biblioteki. Zainstalowany w drugiej połowie lutego 1945 roku w gmachu na Francuskiej Wojewódzki Dom Kultury odebrał biblioteczne zajmowane przez nią przed wojną drugie piętro, co znacznie uszczupliło stan lokalowy⁹¹.

Księgozbiór biblioteki był porozrzucany po całym gmachu, brak było alfabetycznego i systematycznego katalogu dla publiczności oraz inwentarzy. Pierwszą czynnością stało się zatem pozbieranie i ustawienie na półkach we właściwym porządku ocalałych zbiorów. Od początku też przystąpiono do szacowania braków w księgozbiorze. Największą i nieodzyskaną stratą okazało się zaginięcie trzech skrzyń ewakuacyjnych z 1939 roku, w których zgromadzono katalogi, inwentarze i najcenniejsze zbiory specjalne⁹². W pierwszej kolejności wykonano zatem skontrum, które wobec utraty inwentarzy polegało na spisaniu braków sygnaturowych w bieżących ciągach na półkach magazynowych. Posiłkowano się przy tym pozostałym, lecz zdekompletowanym katalogiem wewnętrznym (niepublicznym) w układzie alfabetycznym, który równocześnie porządkowano i uzupełniano, tworząc załączek przyszłych katalogów dla publiczności. Pozwoliło to na określenie wielkości strat na około 10%, co potwierdziło pierwsze ogólne szacunki. Dokumentacja skontrum nie zachowała się. W dokumencie *Losy Śląskiej Biblioteki Publicznej w czasie drugiej wojny światowej* z 1949 roku Franciszek Szymiczek podaje wyliczoną wtedy liczbę strat w wysokości 8410 dzieł w 10 092 woluminach⁹³. Brakujące na półkach egzemplarze odnaleziono częściowo w Bytomiu, niewielką liczbę zwrócili czytelnicy, którzy wypożyczyli je jeszcze przed wojną, część znaleziono w czasie akcji zabezpieczania bibliotek w drugiej połowie 1945 roku. Udało się wówczas zlokalizować i sprowadzić z powrotem część dzieł wywiezionych przez Niemców do Frączkowa. Spośród 3211 ewakuowanych tam woluminów, w 1945 roku udało się odszukać i przywieźć około 2/3 łącznej liczby strat⁹⁴. We wspomnianym wyżej sprawozdaniu z Bytomia podano liczbę 2000 woluminów⁹⁵ odzyskanych książek i czasopism. Najbardziej dolegliwa była utrata lub dekompletacja dzieł encyklopedycznych i bibliograficznych, słowników, monografii i silezjaków stanowiących podstawę aparatu informacyjnego biblioteki naukowej, a najistotniejsza – utrata zbiorów specjalnych: 167 starodruków, 7 rękopisów i wszystkich map⁹⁶.

Nabywanie nowych zbiorów w 1945 roku polegało przede wszystkim na katalogowaniu pozostałości poniemieckich i nielicznych darów. Według zestawienia z księgi wpływów⁹⁷ dodano do zbiorów 2491 tytułów w 3103 woluminach książek

⁹¹ *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej...*, s. 2.

⁹² Wykazy strat i próby ich odzyskania udokumentowane są w teczce dotyczącej strat i rewindykacji na wschodzie: AZBŚ. DA. Teczka 11/6...

⁹³ IPN ka 564/507 VI K. 111/49, II KO. 365/50, F. Szymiczek, *Losy...*

⁹⁴ W sprawozdaniu z Bytomia ze stycznia 1946 roku Szymiczek podał liczbę 2000 odzyskanych i przywiezionych książek, o czym wspomniano powyżej.

⁹⁵ AZBŚ. Subwencje..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie...*

⁹⁶ *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej...*, s. 8–10.

⁹⁷ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/3. Statystyka nabytków 1945, *Zestawienie z książki wpływów na rok 1945*.

poniemieckich i 290 woluminów pochodzących z darów. Znakomita większość to książki w języku niemieckim. Wobec trudności finansowych zakupiono jedynie 93 dzieła. Pierwsze zamówienie na zakup w 1945 roku skierowano 2 sierpnia do Księgarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w Krakowie, z prośbą o nadesłanie wszystkich pozostających na składzie przedwojennych wydań serii Biblioteki Narodowej⁹⁸, nie zachował się jednak dowód zapłaty ani wykaz kupionych dzieł. O tym, że książki nabyto, wiemy z rozliczenia subwencji udzielonej Bibliotece na utrzymanie oraz z zapisów w księdze inwentarzowej. Kolejna transakcja odbyła się w październiku 1945 roku, gdy w Księgarni Naimskiego w Katowicach nabyto 15 dzieł. Zachowały się też dowody nabycia kilku tytułów czasopism. Prześledzenie zakupów w 1945 roku umożliwia jedynie wspomniane rozliczenie subwencji i inwentarze. Wynika z nich, że zakupów dokonano w Ossolineum, w Księgarni Naimskiego, Księgarni Techniczno-Naukowej Wojnarowskiego, Księgarni Pomianowskiego, Akademii Umiejętności i w Instytucie Zachodnim. Zaprenumerowano około 40 tytułów wydawnictw ciągłych. Z kwoty 270 000 złotych, przeznaczonych na utrzymanie biblioteki, na zakup książek, prenumeratę czasopism i niezbędne druki akcydensowe (księgi inwentarzowe, karty katalogowe, rewersy) w roku 1945 wydano 37 437,70 zł⁹⁹.

Uruchomienie dla czytelników

Już w pierwszych dniach po przejściu Biblioteki przez Franciszka Szymiczka pojawiła się potrzeba udostępniania zbiorów. Nie było oczywiście mowy o uruchomieniu publicznej wypożyczalni, jednak na życzenie władz wydawano na zewnątrz książki, zwłaszcza dotyczące Śląska, wydawnictwa statystyczne, dzienniki ustaw, publikacje urzędowe potrzebne urzędnikom i przedstawicielom władz do celów służbowych¹⁰⁰. Franciszek Szymiczek marzył o otwarciu czytelni dla publiczności już w marcu, jednak stan budynku na to nie pozwalał. Prowizoryczną czytelnię urządzono dopiero w połowie kwietnia. Składały się na nią dwa okrągłe stoły i kilka krzeseł¹⁰¹. Czytelnikami wciąż byli w większości przedstawiciele władz i pracownicy przemysłu. Z początkiem czerwca czytelnię przeniesiono do wyremontowanego pomieszczenia, w którym działała ona przed wojną, wciąż jednak brakowało wyposażenia, które Niemcy wywieźli z Katowic. Mimo skromnego umeblowania i jedynie podstawowego księgozbioru podręcznego otwarto czytelnię dla szerokiej publiczności. Wypożyczalni w 1945 roku nie uruchomiono, do domu pożyczano książki jedynie w wyjątkowych wypadkach, za każdorazową zgodą dyrektora. Decyzję o udostępnianiu zbiorów jedynie na miejscu motywowano obawą o dalszą ich utratę, gdyż sytuację mieszkaniową i ludnościową ówczesnych Katowic trudno było nazwać stabilną¹⁰². Statystyka czytelnicza, liczona od czerw-

⁹⁸ AZBŚ. [Teczka z rachunkami za zakupy książek z lat 1945–1946].

⁹⁹ AZBŚ. Zestawienie subwencji...

¹⁰⁰ AZBŚ. DUZ. Teczka 5/4..., F. Szymiczek, *Sprawozdanie z działalności...*

¹⁰¹ *Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach za lata 1945–1947*, s. 12.

¹⁰² Tamże.

ca 1945 roku, wykazywała stały wzrost odwiedzin. W czerwcu czytelnię odwiedziło 161 czytelników, którzy skorzystali z 243 dzieł, w listopadzie (najwyższy wynik) było ich już 500, a skorzystano z 458 tytułów¹⁰³.

W artykule z „Dziennika Zachodniego”¹⁰⁴ z dnia 11 lutego 1945 roku, opublikowanego zaledwie 10 dni po objęciu Biblioteki przez Franciszka Szymiczka, mieszkańcy oswobodzonej już części Śląska mogli przeczytać o stanie instytucji. Informacje prasowe pokrywają się z danymi ze sprawozdań, autor artykułu jednak pomylił się w jednym – otwarcie dla czytelników nastąpiło nie, jak prognozowano, po półrocznym remoncie, a już po niecałych trzech miesiącach. Drugi artykuł prasowy, opublikowany 5 października 1945 roku w „Trybunie Robotniczej”¹⁰⁵, opisał wojenne straty księgozbioru i przejście zbiorów bytomskich, zapowiadał też otwarcie biblioteki dla publiczności w październiku. Ta informacja również była nieco nieprecyzyjna – czytelnia funkcjonowała już od czerwca, a wypożyczalni do końca roku nie otwarto. Dopiero w pierwszej połowie 1946 roku wróciły meble i inne „urządzenia biblioteczne” wywiezione przez Niemców do Cieszyna i Bytomia, pracowano też nad odtworzeniem katalogów dla publiczności. W 1947 roku wypożyczalnia wciąż jeszcze nie funkcjonowała¹⁰⁶. Pierwszy powojenny opis Biblioteki w czasopiśmie branżowym ukazał się dopiero w 1946 roku w „Bibliotekarzu”¹⁰⁷, a następny w 1947 w „Zaraniu Śląskim”.

Dokumenty Biblioteki z 1945 roku pozostają więc jedynym wiarygodnym źródłem do opisanie tamtych trudnych czasów. Malują niezwykle obraz entuzjastycznej „pracy u podstaw”, której celem miało być szybkie uruchomienie cudem niezniszczonej Biblioteki. Stosunkowo nieliczne straty księgozbioru, nieznacznie uszkodzony budynek i przede wszystkim ofiarni i silnie zmotywowani pracownicy sprawili, że już dwa i pół miesiąca po wyzwoleniu Katowic można było przyjąć pierwszych czytelników. Ogrom wykonanej pracy, w zestawieniu z nieliczną załogą, narażoną początkowo na zimno, brak światła, brak mieszkań i kłopoty aprowizacyjne, wydaje się dziś nieprawdopodobny. Ledwie dwudziestoosobowa kadra była w stanie uporządkować stutysięczny księgozbiór, przejąć drugi niemal tak samo liczny w odległym o około 15 kilometrów Bytomiu, rozpocząć odtwarzanie katalogów, uzupełnianie zasobu nowymi nabytkami, obsługiwać coraz większą liczbę czytelników i podróżować po Opolszczyźnie w poszukiwaniu zagubionych i porzuconych zbiorów, organizując sobie transport w czasach, gdy taki praktycznie nie istniał.

Dzisiaj wydawać się może, że dokonano cudu.

¹⁰³ Tamże.

¹⁰⁴ *Śląska Biblioteka uratowana*, „Dziennik Zachodni” 1945, nr 6, s. 3.

¹⁰⁵ *Biblioteka Śląska w Katowicach*, „Trybuna Robotnicza” 1945, nr 222, s. 2.

¹⁰⁶ *Śląska Biblioteka Publiczna w Katowicach po wojnie*, „Zaranie Śląskie” 1947, z. 1/2, s. 72–73.

¹⁰⁷ *Śląska Biblioteka Publiczna*, „Bibliotekarz” 1946, r. 13, s. 115–116.

Bibliografia

Źródła (archiwalia)

- Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. [Dokumenty dot. aprowizacji].
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Dział Administracyjny. Teczka 11/3.
Wykaz pracowników Biblioteki Śląskiej w Katowicach i oddziału w Bytomiu 1945.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Dział Administracji. Teczka 11/6. Zbiory ewakuowane w 1939 roku i ich rewindykacja 1944–1946.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Dział Uzupełniania Zbiorów. Teczka 5/3. Statystyka nabytków 1945.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Dział Uzupełniania Zbiorów. Teczka 5/4. Akcja zabezpieczenia księgozbioru 1944–1945.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Dział Uzupełniania Zbiorów. Teczka 5/7. Odzyskanie wywiezionych księgozbiorów 1945–1946.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Dział Uzupełniania Zbiorów. Teczka 5/10. Potwierdzenia odbioru księgozbiorów 1948 r.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Preliminarz budżetowy Śląskiej Biblioteki Publicznej 1945–1947.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Subwencje. Rozliczenia wydatków Śląskiej Biblioteki Publicznej.
Archiwum Zakładowe Biblioteki Śląskiej. Zestawienie subwencji na potrzeby Biblioteki – 1945. Rozliczenie subwencji uzyskanych w r. 1945 na zabezpieczenie bibliotek.
IPN ka 564/507 VI K. 111/49, II KO. 365/50, Szymiczek Franciszek, *Losy Śląskiej Biblioteki Publicznej w czasie drugiej wojny światowej*.

Opracowania

- Biblioteka Śląska 1922–1972* (1973), red. J. Kantyka, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
Biblioteka Śląska w Katowicach (1945), „Trybuna Robotnicza”, nr 222, s. 2.
Chwalewik Edward (1926), *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, A–M, Kraków – Warszawa: Wydawnictwo J. Mortkowicza, Towarzystwo Wydawnicze.
Gębołyś Zdzisław (2017), *Biblioteka Śląska (Górnośląska) Katowice – Bytom podczas II wojny światowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 50, nr 2, s. 301–314.
Grzyb Leopold (1955), *Od rumowiska do sukcesów*. W: *Po 10 latach. Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych w Stalinogrodzie 1945–1955*, Stalinogród: WDKZZ, s. 7–9.
Hutka Jerzy (1965), *Porządkowanie chaosu*, „Poglądy”, nr 8, s. 3.

- Lutman Roman (1930), *Biblioteka Sejmu Śląskiego w Katowicach*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, t. 2, s. 209–213.
- Nowicki Ryszard (2015), *Rola katowickiej Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w powojennej ochronie zbiorów bibliotecznych w Polsce*, Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Pawłowicz Weronika (2022), „*W stu pokojach i salach tętni życie od rana do wieczora*”. *Wojewódzki Dom Kultury w Katowicach i jego działalność w latach 1945–1950 na fotografiach ze zbiorów Biblioteki Śląskiej*, „Książnica Śląska”, t. 34, s. 269–306.
- Rechowicz Henryk (1994), *Powojenne początki Śląskiej Biblioteki Publicznej*, „Książnica Śląska”, t. 25, s. 5–18.
- Sprawozdanie Dyrektora Śląskiej Biblioteki Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego z działalności Biblioteki w roku 1938* (1939), [Katowice: Śląska Biblioteka Publiczna].
- Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 30 stycznia 1923 r.*
- [*Sprawozdanie z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach za lata 1945–1947*] (1948), [Katowice: Śląska Biblioteka Publiczna].
- Statut Organizacyjny Biura Sejmu Śląskiego* (1931), „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego” 1931, nr 38, s. 478–479.
- Śląska Biblioteka Publiczna* (1946), „Bibliotekarz”, r. 13, s. 115–116.
- Śląska Biblioteka Publiczna w Katowicach po wojnie* (1947), „Zaranie Śląskie”, z. 1/2, s. 72–73.
- Śląska Biblioteka uratowana* (1945), „Dziennik Zachodni”, nr 6, s. 3.
- Tomanek Anita (2022), *Nie tylko Biblioteka. Przedwojenna działalność Domu Oświatowego (11 XI 1934–1 IX 1939)*, „Książnica Śląska”, t. 34, s.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 6 maja 1945 r. o zniesieniu statutu organicznego województwa śląskiego* (1945), „Dziennik Ustaw” 1945, nr 17, poz. 97.
- Ustawa z dnia 11 marca 1936 roku o Śląskiej Bibliotece Publicznej imienia Józefa Piłsudskiego* (1936), „Dziennik Ustaw Śląskich”, nr 8, poz. 13, s. 23–24.
- Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 21 grudnia 1945 r. o przejęciu Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach* (1945), „Dziennik Urzędowy Min. Oświaty”, nr 8, poz. 331.
- Życie umysłowe i kulturalne. Śląska Biblioteka Publiczna imienia Józefa Piłsudskiego* (1938), „Śląskie Wiadomości Statystyczne”, z. 1, s. 6.

The Śląska Biblioteka Publiczna in 1945
(in the light of the documents from the Biblioteka Śląska's archives)

Summary

On the basis of documents from the archives of the Biblioteka Śląska the author presents the particularly interesting fate of the Śląska Bi-

blioteka Publiczna in 1945. She describes the library's situation after the cessation of the hostilities, the scale of the material damages and the losses in its collection. She also discusses the post-war securing of libraries and library collections, and the efforts of the employees to restore access to collections as soon as possible.

Keywords

Śląska Biblioteka Publiczna, Franciszek Szyciczek, war losses, securing of libraries and library collections

Die Śląska Biblioteka Publiczna im Jahr 1945 (unter Berücksichtigung von Dokumenten aus ihrem Archiv)

Zusammenfassung

Die Autorin stellt anhand von Dokumenten aus dem Archiv der Schlesischen Bibliothek das besonders interessante Schicksal der Śląska Biblioteka Publiczna im Jahr 1945 dar. Sie beschreibt die Situation der Bibliothek nach Beendigung der Kampfhandlungen, das Ausmaß der Sachschäden und Verluste in der Büchersammlung. Sie erörtert auch die Maßnahmen der Nachkriegszeit zur Sicherung von Bibliotheken und Bibliotheksbeständen sowie die Bemühungen der Mitarbeiter, den Zugang zu den Beständen so schnell wie möglich wiederherzustellen.

Schlüsselwörter

Śląska Biblioteka Publiczna, Franciszek Szyciczek, Kriegsverluste, Sicherung von Bibliotheken und Bibliotheksbeständen



Fotografie zniszczonego budynku przy ul. Francuskiej 12 i jego wnętrzu z początków 1945 roku (ze zbiorów BŚ)



Zniszczony budynek przy ul. Francuskiej 12 z początków 1945 roku (ze zbiorów BŚ).

Na poziomie pomieszczeń magazynowych na I piętrze widać już zabezpieczone prowizorycznie okna

Statystyka Czytelni Ogólnej za rok 1945.

Miesiąc	Liczba dni otwarcia	Odwiedziny czytelników ogółem	Książki wydane ogółem	Czytelnicy przeciętna	Książki dzienna
Czerwiec	25	161	243	64	9·7
Lipiec	26	211	244	8·1	9·4
Sierpień	26	309	306	11·9	11·8
Wrzesień	22	229	268	10	12
Poździernik	27	384	472	14·2	17·5
Listopad	24	500	458	20·8	19
Grudzień	23	450	431	19·6	18·7
7 miesięcy łącznie:	173	2244	2422	13	14

Statystyka czytelnictwa ze *Sprawozdania z działalności Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach za lata 1945–1947*